

Sygn. akt : II AKa 80/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mariusz Żak
	SSA Bożena Brewczyńska (spr.) SSA Barbara Suchowska
Protokolant	Sylwia Radzikowska

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Jużkowa

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2006 r. sprawy

1. **T. L.** (L.) ur. (...) w K.

syna J. i D.,

2. **J. T.** (T.) ur. (...) w R.

syna S. i M.

oskarżonych z art. 197§3 kk, art. 280§1 kk i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 28 grudnia 2005 r. sygn. akt. IV K 158/05

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od oskarżonych T. L. i J. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za drugą instancję w kwocie po 400 (czteryście) złotych.

II AKa 80 / 06

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 28 grudnia 2005r uznał oskarżonych T. L. i J. T. za winnych tego, że w dniu 22 listopada 2003r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu czynem ciągłym ze z góry powziętym zamiarem wywożąc podstępem samochodem w ustronne miejsce , grożąc zgwałceniem , uniemożliwiając ucieczkę poprzez zablokowanie drzwi pojazdu doprowadzili M. N. i I. W. do obcowania płciowego polegającego na wkładaniu członka do ust w/w pokrzywdzonych, a następnie grożąc pokrzywdzonym zgwałceniem zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy

marki S. wartości 150 zł oraz pieniądze w kwocie 30 zł na szkodę I. W. i pieniądze w kwocie 40 zł na szkodę M. N.. Wyżej opisany czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 197 § 3 kk i z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 197 § 3 kk skazał ich na kary po 3 lata pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – T. L. od dnia 7 kwietnia 2005r. do dnia 28 grudnia 2005r, a J. T. od 13 kwietnia 2005 r. do 28 grudnia 2005r. Obciążył oskarżonych kosztami procesu.

Apelację od tego wyroku wnieśli zarówno obrońcy oskarżonych jak i prokurator.

Wszyscy zaskarżyli wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Prokurator zarzucił rażąco niewspółmierność kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych w rozmiarze po 3 lata , wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia charakteru naruszonego dobra , wyrządzonej szkody i okoliczności czynu, jak również sposobu życia sprawców przed popełnieniem czynu, podczas gdy duży stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia sprawców przemawiają za orzeczeniem kar po 6 lat pozbawienia wolności. Stawiając powyższy zarzut wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonym T. L. i J. T. po 6 lat pozbawienia wolności.

Obrońcy obu oskarżonych złożyli identyczne w swej treści apelacje zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez niezastosowanie nadzwyczajnego jej złagodzenia pomimo, że w sprawie zachodziły przesłanki pozwalające na jego zastosowanie. W konkluzji obaj obrońcy wnieśli o zmianę wyroku poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Wniesione zarówno przez prokuratora jak i przez obrońców środki odwoławcze muszą zostać ocenione jako całkowicie bezzasadne. Sąd I instancji w sposób wszechstronny dostrzegł i przeanalizował występujące w sprawie zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, a mając je na względzie orzekł trafną karę. Istotnie zgodzić się należy z sądem orzekającym iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych T. L. i J. T. był wysoki. Oskarżeni obiecując bowiem pokrzywdzonym podwiezienie ich do R. wykorzystali zaufanie jakim zostali obdarzeni, a to umożliwiło im stworzenie dogodnych dla nich warunków do popełnienia przestępstw . Nadto o istotnym stopniu demoralizacji oskarżonych , braku po ich stronie skrupułów i hamulców moralnych świadczy także i to, że przestępstwo popełnili na szkodę aż dwóch pokrzywdzonych, a nadto po dokonaniu zgwałcenia wykorzystując bezradność i strach kobiet dopuścili się jeszcze na ich szkodę zaboru mienia poprzedzonego groźbą przewiezienia do mieszkania znajomego i kolejnego gwałtu. Z drugiej natomiast strony za ważne okoliczności łagodzące słusznie przyjęte zostały takie fakty jak to iż oskarżeni przeprosili pokrzywdzone , częściowo zrekompensowali szkodę i zadośćuczynili za krzywdy , nie byli dotychczas karani i posiadają pozytywne opinie środowiskowe. Waga i rodzaj zarówno okoliczności obciążających jak i łagodzących czyni orzeczoną karę trafną i sprawiedliwą. Przypisane oskarżonym przestępstwa zagrożone są bowiem karami od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, a zatem orzeczone kary w rozmiarze po 3 lata pozbawienia wolności należą do kar mieszczących się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a to przy uwzględnieniu faktu iż pokrzywdzonymi były aż dwie osoby nie jest orzeczeniem surowym. Z kolei odnosząc się do podniesionego przez prokuratora zarzutu nadmiernej łagodności kary dostrzec trzeba iż oskarżeni nie byli wobec pokrzywdzonych brutalni czy bezwzględni, zaś obecnie pokrzywdzone wybaczyły im wyrządzone krzywdy. Z tych względów żadna z wniesionych apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie dostrzec jednak należy istotne wady w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obu oskarżonym. Korekta zapadłego wyroku nie była jednak możliwa, a to z uwagi na zakres zaskarżenia orzeczenia przez strony i rodzaj podniesionych zarzutów.

Sąd I instancji w sposób błędny przyjął bowiem iż oskarżeni dopuścili się jednego czynu ciągłego o jakim mowa w art. 12 kk pomimo, że warunkiem dopuszczalności zastosowania art. 12 kk jest wykazanie iż sprawca działa w wykonaniu z góry powziętego zamiaru , a nadto gdy przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, tożsamość pokrzywdzonego. Popełnione przez oskarżonych przestępstwo zgwałcenia będące przestępstwem przeciwko wolności seksualnej

w sposób całkowicie oczywisty narusza dobro osobiste jakim jest wolność seksualna człowieka, a zatem skoro czyny oskarżonych skierowane były przeciwko dwóm pokrzywdzonym żadną miarą nie jest dopuszczalne uznanie zachowań oskarżonych za jedno przestępstwo ciągle mimo zwartości czasowej i miejscowej oraz nierozdzielności ich faktycznych zachowań. Nadto zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do wyprowadzenia wniosku iż zarówno gwałt jak i rozbój objęte były jednym z góry powziętym zamiarem. Dla ustalenia bowiem iż sprawca działa ze z góry powziętym zamiarem niezbędne jest wykazanie, iż już przystępując do realizacji pierwszego wchodzącego w skład czynu ciągłego zachowania, jednocześnie ma też zamiar realizacji dalszych zachowań składających się następnie na całość czynu przestępnego. W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do wyprowadzenia takich wniosków, jako że z zeznań pokrzywdzonych, a także i wyjaśnień oskarżonych wynika iż po dokonaniu aktów seksualnych wysiedli z samochodu, rozmawiali i dopiero następnie dopuścili się rozboju, przy czym jeszcze wcześniej zaproponowali pokrzywdzonym wynagrodzenie.

Mimo jednak istotnej wadliwości orzeczenia sądu I instancji stosującego konstrukcję czynu ciągłego do oceny prawnej zachowania oskarżonych nie było możliwe poprawienie zapadłego wyroku, albowiem takie rozstrzygnięcie prowadzące w konsekwencji do przypisania oskarżonym kilku czynów przestępczych było by orzeczeniem na ich niekorzyść zaś skarżący wyrok prokurator takiego zarzutu nie podniósł. Z tego też względu sąd odwoławczy zmuszony był pozostawić kwalifikację prawną czyny przyjętą przez sąd I instancji. Jednocześnie należy też zwrócić uwagę także i na to, że przepis art. 197 § 3 kk będący postacią kwalifikowaną przestępstwa zgwałcenia w swej treści odwołuje się do przepisu art. 197 § 1 lub § 2 kk, a zatem dla zachowania pełnej jasności i zgodności pomiędzy opisem czynu, a jego kwalifikacją prawną należy wskazać, którego z w/w paragrafów dane skazanie dotyczy. Tylko wówczas ustalona przez sąd kwalifikacja będzie zupełnym i czytelnym, prawnym odzwierciedleniem przypisanego sprawcy przestępstwa.

Reasumując powyższe, mimo dostrzeżenia wskazanych uchybień działając w granicach wniesionych środków odwoławczych zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w myśl art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.